

# Jan Palatyński

---

## Problem górnej granicy kary w stosunku do sprawcy odpowiadającego na zasadzie art. 9 § 2 k.k.

---

Palestra 17/5(185), 38-40

---

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Problem górnej granicy kary w stosunku do sprawcy odpowiadającego na zasadzie art. 9 § 2 k.k.

*Ustawodawca w art. 57 § 1 k.k. zezwolił sądowi na stosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary w stosunku do nieletniego odpowiadającego na zasadzie art. 9 § 2 k.k. Powstaje zagadnienie, czy w tym wypadku sąd, jeśli nie stosuje nadzwyczajnego złagodzenia kary, może wymierzyć karę w wysokości górnego zagrożenia ustawowego.*

Przez przepis art. 9 § 2 i 3 k.k. ustawodawca uelastyczył granicę wieku lat 17, po ukończeniu których sprawca odpowiada „na zasadach określonych w tym kodeksie”.

Paragraf 2 art. 9 zezwala na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej — na zasadach określonych w kodeksie — nieletniego, który po ukończeniu lat 16 dopuścił się jednej ze zbrodni wymienionych w tym przepisie lub występku z art. 155 § 1 k.k.

Mimo ustanowionej w tym przepisie zasady odpowiedzialności „na zasadach określonych w tym kodeksie” ustawodawca wprowadził w art. 57 § 1 k.k. możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary „w stosunku do nieletnich odpowiadających w myśl art. 9 § 2 k.k.”

Możliwość ta postawiona jest na równi (umieszczona w jednym zdaniu) z wszystkimi wypadkami nadzwyczajnego złagodzenia kary „wskazanymi w ustawie”. Tym samym sąd orzekający w stosunku do nieletniego odpowiadającego w myśl art. 9 § 2 k.k. ma obowiązek rozważenia, czy mimo zastosowania art. 9 § 2 k.k. nie należy w stosunku do tego sprawcy zastosować nadzwyczajnego złagodzenia kary. Jest to obowiązek, o którym tak mówi się w tezie 2 do art. 57 k.k. w pracy pt. Kodeks karny — Komentarz (Wyd. Prawn. 1971): „Uznawany pod rządą kodeksu karnego z 1932 r. w orzecznictwie i piśmiennictwie postulat uzasadnienia przez sąd tego, dlaczego nie skorzystał z możności zastosowania w danej sprawie nadzwyczajnego złagodzenia kary, pozostaje aktualny w razie niezastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w wypadkach wskazanych w tezie 3 oraz w razie niezastosowania wspomnianego dobrodziejstwa do nieletniego, odpowiadającego w myśl art. 9 § 2 k.k. (...)”.

Reasumując należy stwierdzić, że ustawodawca — mimo wprowadzenia przez przepis art. 9 § 2 k.k. zasady odpowiedzialności nieletnich „na zasadach określonych w tym kodeksie” — stworzył w art. 57 § 1 k.k. dla sprawców odpowiadających z mocy art. 9 § 2 sytuację uprzywilejowaną w stosunku do sprawców pełnoletnich.

Powstaje więc zagadnienie, czy w stosunku do sprawcy odpowiadającego w myśl art. 9 § 2 k.k. może być orzeczona kara w wysokości najwyższego ustawowego zagrożenia.

Formalna dopuszczalność orzeczenia takiej kary nie może w świetle art. 9 § 2 k.k. budzić żadnych wątpliwości. Istnieje tylko wątpliwość, czy wobec stworzenia przez ustawodawcę dla nieletnich odpowiadających w myśl art. 9 § 2 omówionej wyżej sytuacji uprzywilejowanej orzeczenie takie jest zgodne z wolą ustawodawcy i zasadami odpowiedzialności realizowanymi przez kodeks karny.

Zagadnienie to nabiera szczególnej ostrości na gruncie odpowiedzialności nieletniego na podstawie art. 148 § 1 w związku z art. 9 § 2 k.k. Górna granica ustawowego zagrożenia w stosunku do nieletniego odpowiadającego z art. 148 § 1 w związku z art. 9 § 2 k.k. wynosi 25 lat pozbawienia wolności, a to z mocy art. 31 k.k., zawierającego zakaz orzekania kary śmierci w stosunku „do osoby, która w chwili czynu nie miała ukończonych lat 18”. Jednocześnie jednak należy stwierdzić, że z mocy art. 31 k.k. kara 25 lat pozbawienia wolności stanowi górną granicę ustawowego zagrożenia w stosunku do wszystkich sprawców, którzy nie ukończyli lat osiemnastu, sam więc przepis art. 31 k.k. wcale nie rozwiązuje zagadnienia w stosunku do sprawców, którzy nie ukończyli lat siedemnastu.

Artykuł 1 § 1 ustawy z dnia 22.VII.1969 r. o utrzymaniu w mocy na okres przejściowy niektórych dotychczasowych przepisów prawa karnego stanowi, że „zachowują moc obowiązującą przepisy dotyczące nieletnich (...) zawarte w szczególności w art. 69—78 k.k. z 1932 r. ze zmianami wynikającymi z art. 9 k.k. z 1969 r.” (podkreślenie moje — *J. P.*). Ustawodawca umożliwił więc sądowi orzekającemu przez przepis art. 9 § 2 k.k. niestosowanie w stosunku do sprawcy, który w chwili popełnienia czynu nie miał ukończonych lat 17, obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary w myśl art. 76 k.k. z 1932 r., nakazując jednocześnie rozważenie możliwości zastosowania fakultatywnego nadzwyczajnego złagodzenia kary w myśl art. 57 § 1 k.k. z 1969 r.

Zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary na mocy art. 57 § 1 k.k. polega w myśl § 3 tegoż art. „na wymierzeniu kary poniżej dolnego ustawowego zagrożenia”, tj. w odniesieniu do art. 148 § 1 k.k. (dolna granica kary 8 lat pozbawienia wolności) maksymalna kara przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary może wynieść 7 lat i 11 mies. pozbawienia wolności (vide: teza 14 do art. 57 k.k. cyt. wyżej Komentarza do k.k., str. 184).

Czy zatem — skoro ustawodawca nałożył na sąd obowiązek uzasadnienia, dlaczego mimo zastosowania art. 9 § 2 k.k. nie stosuje nadzwyczajnego złagodzenia kary w myśl art. 57 k.k., czyli dlaczego nie wymierza kary poniżej 8 lat (podkreślenie moje — *J. P.*) pozbawienia wolności — można uznać za zgodne z wolą ustawodawcy orzeczenie kary 25 lat pozbawienia wolności?

Kodeks karny z 1969 r. nie przewiduje w żadnym razie obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary, fakultatywne zaś — w części ogólnej<sup>1</sup> przepisach art. 12 § 2 (usiłowanie nieudolne), art. 13 § 2, art. 20

§ 2, art. 21 § 2, art. 22 § 3 (przekroczenie granic obrony koniecznej), art. 23 § 2, art. 24 § 3 i. art. 25 § 2 (poczytalność ograniczona). Czy jest do pomyślenia, ażeby przy istnieniu okoliczności faktycznych wymienionych w tych przepisach (np. usiłowania nieudolnego, przekroczenia granic obrony koniecznej, ograniczonej poczytalności) sąd orzekający nie tylko nie zastosował nadzwyczajnego złagodzenia kary, lecz orzekł karę stanowiącą górną granicę ustawowego zagrożenia? Jeżeli tak, to sprawca odpowiadający za zabójstwo przy przekroczeniu granic obrony koniecznej mógłby być skazany na karę śmierci.

Jak już o tym była mowa wyżej, sytuacja prawna nieletniego odpowiadającego w myśl art. 9 § 2 k.k. jest i d e n t y c z n a z sytuacją prawną sprawców w wymienionych wyżej przepisach części ogólnej k.k., jest ona unormowana w tym samym zdaniu tego samego przepisu art. 57 § 1 k.k. Skoro zaś sytuacja prawna nieletniego odpowiadającego w myśl art. 9 § 2 jest identyczna, to tym samym należałoby dojść do wniosku, że sam fakt, iż sprawca w chwili popełnienia czynu nie miał ukończonych lat 17, stanowi — mimo zastosowania art. 9 § 2 k.k. — przeszkodę do orzeczenia kary w wysokości górnego ustawowego zagrożenia.

Niestosowanie przez sąd w wypadkach wskazanych w ustawie nadzwyczajnego złagodzenia kary nie niweczy okoliczności faktycznej, którą ustawa uznaje za tak ważką, że wskazuje ją za podstawę możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary, i okoliczność ta jako u s t a w o w a okoliczność łagodząca, s a m o i s t n i e, mimo nawet istnienia innych okoliczności najbardziej obciążających, stanowi przeszkodę do orzeczenia kary w wysokości górnego ustawowego zagrożenia.

Wydaje się, że potwierdzeniem słuszności wypowiedzianych poglądów są np. koleje procesu ohydneho wielokrotnego mordercy Kota. Sąd Najwyższy uznając, iż działał on w stanie ograniczonej poczytalności, uchylił orzeczoną przez Sąd Wojewódzki karę śmierci, mimo że w wypadku ograniczonej poczytalności sąd również tylko może, lecz bynajmniej nie musi zastosować nadzwyczajnego złagodzenia kary. Dopiero odwołanie w trybie rewizji nadzwyczajnej ograniczonej poczytalności umożliwiło ponowne orzeczenie tej kary.